

fot. PAP/Andrzej Wilkior



ODSZEDŁ PROFESOR SIDOROWICZ

24 lipca 2014 r. we Wrocławiu zmarł Władysław Sidorowicz, senator VI i VII kadencji, przewodniczący senackiej Komisji Zdrowia, członek komisji: praw człowieka, obrony, spraw zagranicznych oraz rodziny i polityki społecznej – poinformowano na stronie internetowej Senatu.

Władysław Sidorowicz urodził się 17 września 1945 r. w Wilnie. W latach 1963–1968 studiował na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej we Wrocławiu. W 1968 r. za udział w wydarzeniach marcowych był więziony, a następnie represjonowany, zawieszony w prawach studenta, miał zakaz kontynuowania studiów przez dwa lata. Ostatecznie ukończył studia w 1971 r. na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Łodzi. Uzyskał specjalizacje I i II stopnia z psychiatrii. Przez całe życie zawodowe był związany z wrocławską służbą zdrowia. Pracował w Instytucie Immunologii i Terapii Doświadczalnej im. Ludwika Hirszfelda, w szpitalu im. Ludwika Rydygiera i na Akademii Medycznej, skąd w 1975 r. został usunięty z przyczyn politycznych. W 1976 r. był kierownikiem w Zespole Opieki Zdrowotnej Śródmieście, a w latach 1977–1979 asystentem w Specjalistycznym Zespole Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej. Od 1979 do 1999 r. pracował w Zespole Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych, gdzie do grudnia 1981 r. pełnił funkcje kierownika Poradni Zdrowia Psychicznego i ordynatora Oddziału Dniennego Psychiatrycznego.

fot. PAP/Jakub Kamiński



Radziewicz-Winnicki zdejmuje klątwę z opioidów

– *Mamy nadmierną preskrypcję niesteroidowych leków przeciwzapalnych i niewystarczające zastosowanie opioidowych leków przeciwbólowych* – alarmuje wiceminister zdrowia.

Jego zdaniem mamy do czynienia z olbrzymim lękiem przed stosowaniem leków opioidowych. Doświadczenia z zamierzczej przeszłości oraz przetrwałe stereotypy budzą silne obawy o rozwinięcie u pacjenta uzależnienia, a także o konsekwencje administracyjnego i policyjnego nadzoru nad tą grupą substancji. – *Te obawy są zupełnie nieuzasadnione, wydaje się, że lęk pokrywa brak realnej wiedzy na temat skuteczności i bezpieczeństwa tej grupy leków* – mówi Igor Radziewicz-Winnicki w wywiadzie dla portalu Koalicji Walki z Bólem. Zapowiada równocześnie, że jego resort zamierza rozszerzyć edukację całego środowiska lekarskiego. Od października tego roku prawie wszystkie specjalizacje lekarskie będą miały obowiązkowe zajęcia z zakresu leczenia bólu.

fot. Wiktor Kuras / Agencja Gazeta



Malatyński wygrał z NFZ

Po odwołaniu się dyrektora Szpitala Specjalistycznego we Włocławku od kary nałożonej przez bydgoski NFZ centrala funduszu uznała, że nie ma podstaw do karania całego szpitala. To szpital, w którym doszło do tragicznej śmierci nienarodzonych bliźniąt. Po kontroli uznano, że doszło do zaniedbania opieki nad pacjentami. Na szpital została nałożona kara w wysokości 2 proc. kontraktu – 1,7 mln zł. Dyrektor Krzysztof Malatyński odwołał się od tej decyzji. Twierdził, że błędy wskazano jedynie na oddziale ginekologiczno-położniczym, zatem kara powinna opiewać na 2 proc. kontraktu oddziału, a nie całego szpitala. Centrala NFZ podzieliła jego zdanie.

PAP/Barbaramię Zborowski



ZIMNA WOJNA ARŁUKOWICZ – PIECHOCIŃSKI

Zaostrza się konflikt między Bartoszem Artukowiczem, ministrem zdrowia, a Januszem Piechocińskim, ministrem gospodarki.

– *Z ministerstwem zdrowia jesteśmy w ostrym sporze* – przyznał publicznie Jerzy Pietrewicz, wiceminister gospodarki. Słowa te padły na konferencji Business Centre Club (BCC), poświęconej m.in. krytyce forsowanych przez Ministerstwo Zdrowia rozwiązań dotyczących branży tytoniowej. Ale według naszych informatorów spór jest znacznie głębszy: dotyczy także polityki państwa wobec firm farmaceutycznych, prywatnych podmiotów leczniczych i dyrektywy transgranicznej. Janusz Piechociński postanowił stanąć w obronie firm farmaceutycznych, z którymi w otwartym sporze pozostaje Bartosz Artukowicz. Przy ministrze gospodarki powołany został zespół do spraw konkurencyjności branży farmaceutycznej, do którego zadań będzie należało opracowanie rekomendacji dotyczących branży farmaceutycznej w procesie rozwoju polityki gospodarczej kraju, a więc zajmowanie się sprawami dotychczas pozostającymi w wyłącznej kompetencji ministra zdrowia.

MAKSYMOWICZ, OPALA I SOŚNIERZ KONTRA MINISTER ZDROWIA



fot. PAP/Tomasz Czeil

„Nazwę ustawa antykolejkowa wykorzystano jako osłonę dla szybkiego wprowadzenia fundamentalnych dla polskiego systemu opieki zdrowotnej, antyreformatorskich, wstecznych rozwiązań” – piszą w liście do prezydenta dwaj byli ministrowie zdrowia: Grzegorz Opala i Wojciech Maksymowicz, oraz były prezes NFZ Andrzej Sośnierz. I apelują o usunięcie szkodliwych ich zdaniem zapisów. – *Ustawa z 22 lipca wymaga pilnej poprawki* – wyjaśnia w rozmowie z portalem Termedia Andrzej Sośnierz, sygnatariusz listu. – *Oczywiście i nam zależy na tym, by skrócili się kolejki do lekarzy, by polepszyła się opieka onkologiczna. Ale pod pretekstem skracania kolejek wprowadzono w jednym pakiecie zmiany w organizacji całej ochrony zdrowia w Polsce, skoncentrowano władzę nad nią w jednym ręku – ministra zdrowia. Na dodatek rozmontowano resztki systemu ubezpieczeniowego w Polsce* – dodaje.



fot. Jakub Orzechowski / Agencja Gazeta

Sawulski wzywa na pomoc prokuraturę i CBA

Prokuratura Okręgowa w Lublinie oddział w Chełmie podjęła śledztwo w sprawie zakupu przez inwestora zastępczego w szpitalu wojewódzkim w Chełmie sprzętu medycznego po zawyżonych kwotach. Szpital w Chełmie plasuje się na czwartym miejscu pod względem wysokości zadłużenia w rankingu „Menedżera Zdrowia” w kategorii „Dziesięć najbardziej zadłużonych szpitali wojewódzkich”. O sprawie prokuraturę i CBA zawiadomiła dyrekcja placówki. Śledztwo obejmuje lata 2004 i 2005, kiedy szpital był wyposażany w sprzęt medyczny w związku z inwestycją w nowy budynek szpitalny wartą dziesiątki milionów złotych. – *Sprzęt był kupowany po cenach wielokrotnie przekraczających wartość rynkową* – mówi Sławomir Sawulski, dyrektor szpitala w Chełmie.



fot. Biuro Prasowe NFZ

Ewa Momot bierze Śląsk...

Ewa Momot została dyrektorem śląskiego oddziału NFZ. Spełniła warunki związane z wykształceniem i doświadczeniem zawodowym i 31 lipca uzyskała pozytywną opinię Rady Śląskiego OW NFZ.

Nowa dyrektor przez trzy lata była kierowniczką referatu nadzoru w Wydziale Zdrowia Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego. Wcześniej kierowała działem organizacyjnym w Miejskim Ośrodku Sportu w Oświęcimiu. Zasiadała też w radzie nadzorczej tamtejszego PKS. Media obawiają się, że takie skromne doświadczenie zawodowe nie daje gwarancji właściwego kierowania dużym zespołem ludzkim i oddziałem funduszu – a to ryzyko dla śląskich pacjentów. Ubiegając się o stanowisko dyrektora, pokonała m.in. byłego szefa Śląskiej Kasy Chorych, Andrzeja Sośnierza.



fot. Piotr Stórnicki / Agencja Gazeta

...a Filip Nowak Mazowsze

Tadeusz Jędrzejczyk, prezes NFZ, powołał Filipa Nowaka na stanowisko dyrektora Mazowieckiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ. Filip Nowak szefował opolskiemu oddziałowi NFZ od lipca 2010 r. Wcześniej pracował w dolnośląskim oddziale NFZ. Z wykształcenia jest socjologiem, z zawodu menedżerem – specjalistą z zakresu organizacji ochrony zdrowia.

W NFZ uchodzi za specja od spraw trudnych: przez kilka kryzysowych miesięcy na polecenie centrali szefował wielkopolskiemu oddziałowi funduszu.

Nowy dyrektor ukończył studia podyplomowe na Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu z zakresu zarządzania i marketingu oraz z zakresu zarządzania i finansów w ochronie zdrowia. Odbył też liczne kursy i szkolenia, w tym m.in. Studium Budżetowania i Kontrolingu w Jednostkach Ochrony Zdrowia.



fot. Tymon Markowski / Agencja Gazeta

Pieczka z zarzutami, w jego miejsce Kasprowicz

Dyrektor kujawsko-pomorskiego oddziału NFZ Tomasz Pieczka jest podejrzany o wyłudzenie pieniędzy. Usłyszał zarzuty prokuratorskie i zrezygnował z funkcji.

Zdaniem prokuratury, w latach 2008–2010 firma zarządzana przez Pieczkę prowadziła szkolenia w bydgoskim szpitalu miejskim. Szef oddziału NFZ był wówczas naczelnikiem wydziału obsługi klienta ZUS w Bydgoszczy. Szkolenia kosztowały szpital prawie 33 tys. zł, a można je było prowadzić za darmo. Za każdy wykład firma Tomasza Pieczki inkasowała ponad 4 tys. zł. Centrala NFZ poinformowała także, że przyjęła rezygnację dyrektora. Jego obowiązki będzie pełnił Elżbieta Kasprowicz, dotychczas zastępca dyrektora ds. medycznych.